Biblioteka Ossolineum DAR

U NAS

q Nr 48 Pismo NSZZ"SOLIDARNOSC" Polar Wrocław dn.5.IV.84.

Przypominamy: - Robotnik Polaru Krzysztof Zadrożny przebywa nadal w areszcie śledczym. 29.03.84 miał on widzenie z żoną, na które został doprowadzony w kajdanach.

KOMUNIKAT

31.03.84 odbyło się zebranie TKZ NSZZ"Solidarność"Polar na którym omówiono aktualne sprawy związku a także ustosunkowano się do sprawy Samorządu Pracowniczego.

Oświadczenie

Analizując całokształt sytuacji a zwłaszcza: stale pogarszającą się sytuację gospodarczą kraju, warunki panujące w naszym przedsiębiorstwie ze szczególnym uwzględnieniem składu grupy inicjatywnej Samorządu Pracowniczego, która składa się ze skompromitowanych PZPR-owców, TKZ postanawia odciąć się całkowicie od Samorządu Pracowniczego w takim wydaniu. Uważamy, że w obecnych warunkach:- 1 - niemożliwe jest normalne działanie S.P. - ograniczałoby się ono tylko do współodpowiedzialności (władzy bardzo zależy aby znaleźć współodpowiedzialnych za"sukcesy reformy gospodarczej"). -2Tworzenie słabego S.P.którego uprawnienia będą okrojone nie tylko nic wnosi nic pozytywnego ale jest sukcesem politycznym władzy, która zinterpretuje to na własny użytek. - 3 -Ewentualne utworzenie autentycznego S.P. nie tylko jest mało możliwe. Niesie ono także za sobą niebezpieczeństwo kolejnych aresztowań niewinnych ludzi, podobnie jak było 13.12.81. W związku z powyższym zobowiązujemy członków NSZZ"S" Polar do bojkotu S.P. zainicjowanego przez PZPR-owców

TKZ NSZZ"S"Polar
31.03.84.

- Zbiorowa praca doktorska w Polarze -

W Polarze od kilku lat powstaje wielka zbiorowa praca doktorska. Sądząc po ilości osób zaangażowanych bezpośrednio w opracowywanie będzie to praca na miarę"wszech-czasów"A bronić jej będzie nie kto inny, ale sam dyrektor d/s technicznych Jan NowickI. On też będzie nosić tytuł doktora. My ze swej strony bardzo się cieszymy, że będziemy mieć w naszym przedsiębiorstwie następnego naukowca. Prosimy więc żeby ci, którzy tę pracę przygotowują bardziej się do niej przyłożyli i trochę pospieszyli, bo ile jeszcze lat można czekać na ten zaszczytny tytuł dla naszego dyrektora technicznego.

-GROS-

5.03.84. na Psim Polu odbyło się zebranie POP- PN na którym poruszona została sprawa przynależności do wronich ZZ. Bardzo szczerze i zgodnie z prawdą wypowiedział się na ten temat inż. Molenda, który stwierdził, że"to są nasze(czytaj partyjne) związki imoralnym obowiązkiem każdego członka PZPR jest należeć do nich."Widocznie mocno do serca wziął sobie tę wypowiedź tow Andrzej Malec mistrz narzędziowni PN piastujący urząd II-go sekretarza POP, ponieważ już następnego dnia rozpoczął on ostrą agitację wśród swoich czerwonych współbraci. Niestety jak narazie bez większych rezultatów. Na tym samym zebraniu dokonano wyboru nowego grupowego. Został nim tow. Gołębiowski. Nowo wybranemu tak raptownie wzrosła świadomość ideologiczna, że po kilku dniach złożył on rezygnację z tego zaszczytnego stanowiska oraz oddał książeczkę partyjną wraz z wnioskiem o wystąpienie z szeregów PZPR. Ciekawe czy zostanie on zgodnie z tradycją oficjalnie wyrzucony z PZPR-u, czy też będzie mógł odejść z własnej woli.

- Szymon-

PRACA NA TALON

W lutym przed przyjazdem przedstawicieli kontroli zewnętrznej w OBRze innym zakładzie można było zobaczyć pracującą w pocie czoła na talon po godz. sprzątaczkę p. Jakubowską. Jej głównym zadaniem było zrywanie ulotek i zacieranie napisów "Solidarności". Biednej kobiecinie - stałej bywalczyni kolejek w kioskach zakładowych, zabrakło widocznie czasu na wykonanie tej ważnej, zleconej przez dyrekcję OBR-u operacji w normalnych godzinach pracy.

Kot Feliks.

q

PIJAŃSTWA CIĄG DALSZY...

16.03.br w godzinach popołudniowych odwiedził niezabezpieczone pomieszczenia zakładowej drukarni komendant Straży Przemysłowej. Przy okazji sprawdzania pomieszczeń odkrył on pokaźny skład "świeżych" butelek po różnych alkoholach, zapas kieliszków i tp. O libacjach w naszej drukarni mówi się już od dawna w zakładzie. Bez problemu można się dowiedzieć, kiedy kierownik tej instytucji jest "na cyku" załatwić za "połówkę" zaproszenia itp. Tylko kto zakończy ten proceder? Komendant, dyr a może "skwotna" ustawa antyalkoholowa. Niestety kruk krukowi oka nie wykole - a może jednak? Przez trzy kolejne dni po kontroli zadaliśmy sobie trud sprawdzenia jej efektów. Wynik "optymistyczny" - nie tylko kierownik był na "cyku". Pijaństwo na terenie zakładu przybrało niepokojące rozmiary, niemal na każdym wydziale przelewa się wódka. Smutno jest to, że często ten przykład idzie od przełożonych. Ci co powinni egzekwować ustawę antyalkoholową sami są właśnie stroną inspirującą. Do wypicia wódki wykorzystuje się niemal każdą okazję (imieniny, urodziny, rocznice i temu podobne). A niekiedy sami każdy pretekst jest wystarczający. Czas wreszcie zająć zdecydowane stanowisko dyr Popiel!

- S.L. -

Tak jak w całym kraju i naszym przedsiębiorstwie skutki "reformy gospodarczej zaczynają być odczuwalne. Ciągłe podwyżki cen powodują coraz większe zamieszanie i ogólne zniechęcenie wśród załogi. Śmiesznie niskie zarobki, zwłaszcza u pracowników umysłowych oraz brak perspektyw na przeszeregowanie spowodowały duży napływ podań o zwolnienie. Składają je wszyscy ci, którzy mają szansę na zaczepienie się w jakiejś spółdzielni gdzie stawki są jeszcze wysokie lub zakładają prywatne inicjatywy. Wśród nich duży procent stanowią świetni fachowcy, ludzie którzy w zakładzie przepracowali po kilkanaście a nawet po kilkadziesiąt lat. Brak ich napewno nie będzie obojętny dla funkcjonowania Polaru. Od ubiegłego roku wzrosła znacznie liczba pracowników (w tym umysłowych) dorabiających po godzinach na produkcji. Ich czas pracy przedłużył się więc do 16-u godz. dziennie, co z czasem ujemnie odbije się na zdrowiu każdego z nich. Niestety dla wielu jest to jedyna możliwość na zapewnienie jako takiego bytu sobie i rodzinie. Oczekuje się jeszcze jakiejś reakcji ze strony dyrekcji, chyba jednak na próżno. Na spotkaniu z przedstawicielami pionu DT dyr Nowickiemu bardziej udało się obrazić pracowników swoim lekceważącym podejściem do ludzi niż dać choć jedną konkretną odpowiedź na temat podwyżek. Do tej pory jedynym posunięciem dyrekcji była decyzja o podniesieniu premii o 40% dla prac. narzędziowni co spowodowało jeszcze większe rozdrażnienie reszty załogi. Podwyżka premii została szybko wstrzymana. Mam bardzo dużo wątpliwości czy "władcy" Polaru zrozumią, że sytuacja wyżej przedstawiona (bardzo zresztą ogólnikowo) nie doprowadzi nigdy do wzrostu i polepszenia produkcji. Trudno żądać wydajniejszej pracy od pracownika pozbawionego wszelkiej nadziei na poprawę materialną w naszym przedsiębiorstwie.

- Obserwator -

Poniżej przedrukowujemy list M. rożka skierowany przez autora do szanownej Organizacji Narodów Zjednoczonych (kwartalnik "Puls" wyd. w Londynie)

Donoszę, że polacy to też murzyni, tylko biali. W związku z niniejszym należy im się niepodległość. Jak by szanowną Organizację raził ten kolor skóry, albo były z tym jakie trudności, to my się nawet możemy przemalować. W tym celu prosimy Sz. Organizację o transport czarnej pasty do butów marki Kiwi. Że mysą biali to nie jest nasza wina. Tak się złożyło. A nawet sama Sz. Organizacja jak by szła ulicą i zobaczyła patrol to by też zbielała na twarzy. Chyba, że Sz. Organizacja ma zamiast twarzy dupę. My tej czarnej pasty nic chcemy nieodpłatnie. Za każde jedno kilo możemy Sz. Org. posłać jedną tonę czerwonego lakieru. Sz. Org. bardzo lubi ten kolor, a my go mamy duży remanent z importu. No to będzie obustronne zadowolenie. Z murzyńskim pozdrowieniom

- M. rożek -

MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI ZAŁOGI

Dnia 08.04.84.0 godz. 13[00] zostanie odprawiona Msza św. w intencji załogi Polaru, w kościele św. Jakuba na Psim Polu. Zapraszyszamy wszystkich wierzących pracowników naszego zakładu wraz z rodzinami.

Dziękujemy: Butla - 1200+400, Wiosenka - 1100+1000, Łysy - 1100+1000, Wiktoria - 3000, Baryłeczka - 600. ~~Kruczek~~ Sudanowi dziękujemy za matrycę.